



Maciej SZYMANOWSKI*

CIERPLIWOŚĆ I DETERMINACJA

Przedstawienie rywalizacji dwóch państw, z których jedno było najmniejszym, a drugie największym na świecie, stało się przedmiotem najnowszej książki Andrzeja Grajewskiego – wieloletniego redaktora tygodnika „Gość Niedzielny”, a zarazem historyka specjalizującego się w dziejach Kościoła katolickiego, Rosji oraz Europy Wschodniej i Środkowej. *W dialogu i zwarcu. Stolica Apostolska wobec sowieckiego komunizmu 1917-1991*¹, to kompendium wiedzy, a zarazem fascynujący opis procesów politycznych i społecznych, rozgrywających się najpierw w Rosji bolszewickiej i Związku Socjalistycznych Republik Sowietów, a później w całym sowieckim imperium. Z drugiej strony książka zawiera charakterystykę i ocenę polityki prowadzonej przez poszczególnych papieży wobec władz na Kremlu oraz oczywiście wobec katolików i wiernych kościołów chrześcijańskich – nie wyłączając rosyjskiego Kościoła prawosławnego. Choć w pracy Grajewskiego nie brak odwołań do wieków wcześniejszych, autor zasad-

niczo koncentruje się na wydarzeniach dwudziestego stulecia, a ściślej, okresu od czasów przewrotu bolszewickiego i pierwszych dekretów władzy sowieckiej, definiujących zręby polityki wyznaniowej tworzonego wówczas państwa komunistycznego, aż do rozpadu Związku Sowietów w grudniu 1991 roku. Geograficznie rzecz biorąc, omawiana monografia dotyczy: (a) Związku Sowietów, (b) terytoriów krajów stopniowo do niego wcielanych (Białorusi, Ukrainy, Litwy, Łotwy, Estonii oraz Rzeczypospolitej Polskiej), (c) państw tak zwanej demokracji ludowej i Jugosławii po roku 1944. Słowem, praca dotyczy obszaru zorganizowanej państwowej propagandy ateizmu (jej przykładem była chociażby działalność Związku Wzdujących Bezbożników w samym ZSRS), masowych prześladowań duchowieństwa i wiernych oraz stopnia swobody wyznawania religii – dotyczy wszystkich decyzji i działań – o zmiennym natężeniu, lecz ostatecznie konsekwentnych – realizowanych w oparciu o szatańsko zaadaptowaną formułę pokoju westfalskiego „cuius regio, eius religio”, której nadano sens: czyj kraj, tego prawo do ateizmu.

Baza źródłowa książki jest obszerna i bardzo różnorodna, począwszy od „klasycznych” opracowań autorstwa badaczy polskich, ale też zagranicznych (najczęściej niemieckich i włoskich), przez dokumenty publikowane na łamach „L’Osse-

* Dr hab. Maciej Szymanowski, prof. UW – Studium Europy Wschodniej, Uniwersytet Warszawski, e-mail: maciej.andrzej.szymanowski@gmail.com.

¹ Andrzej Grajewski, *W dialogu i zwarcu. Stolica Apostolska wobec sowieckiego komunizmu 1917-1991*, Kolegium Europy Wschodniej, Warszawa–Wojnowice 2024, ss. 623.

rvatore Romano” czy „Acta Apostolicae Sedis”, po obficie cytowane fragmenty raportów KGB i innych komunistycznych służb specjalnych.

Jak wyjaśnia Andrzej Grajewski we wstępie, omawiana książka to rekonesans badawczy, naczelny jej zamysł stanowi bowiem „ukazanie tych relacji [Watykan–Moskwa] w bardzo szerokim kontekście epoki, nie ograniczając się jedynie do formalnych relacji dyplomatycznych, zarówno bilateralnych, jak i multilateralnych” (s. 17), z pełną świadomością tego, że: „w przyszłości kiedy znane będą archiwa zarówno rosyjskie, jak i watykańskie, a także dokumenty innej proveniencji, możliwe będzie uzupełnienie wielu [...] wątków” (tamże). Również od razu we wstępie Grajewski podkreśla szczególną rolę, jaką w relacjach między Moskwą a Watykanem odgrywał w wieku dwudziestym Kościół katolicki w Polsce: „Wynikało zarówno z faktu, że znaczna część katolików obrządku łacińskiego w Związku Sowieckim była polskiego pochodzenia, jak i z powodu głębokiego przekonania żywionego przez stulecia przez władców Rosji, że polski katolicyzm jest największą przeszkodą na drodze do budowy imperium słowiańskiego. Wypracowane w czasie negocjacji z komunistycznymi władzami w Warszawie standardy w relacjach Kościoła państwo miały być aplikowane w kontaktach z innymi krajami komunistycznymi. Dlatego próba ewaluacji polskiego wpływu na kształt relacji między Moskwą i Watykanem była jednym z ważniejszych celów tego opracowania” (s. 21n.). Autor przyznaje też, że – podobnie jak to bywa w stosunkach międzyludzkich – także w relacjach między państwami może pojawić się rodzaj niewytłumaczalnego, ale odczuwalnego przyciągania pomiędzy dwoma całkowicie odmiennymi od siebie podmiotami. Jego zdaniem, tak właśnie stało się w wieku dwudziestym w przypadku relacji Rosji i Stolicy Apostolskiej. Z jednej strony

mieliśmy bowiem do czynienia z niewątpliwie ciężkimi prześladowaniami Kościoła katolickiego oraz papieskimi anatematami rzucanymi na „bezbożny komunizm”, a z drugiej – strony utrzymywały tajne kontakty, wychodząc z założenia, że jakieś porozumienie między nimi jest możliwe, a wzajemne lepsze poznanie się – wręcz konieczne.

Książka Grajewskiego wprowadza czytelnika w świat wojny – w istocie jest to wojna z katolikami, w wyniku której z miliona sześciuset pięćdziesięciu tysięcy wiernych, trzystu dziewięćdziesięciu księży oraz pięćuset osiemdziesięciu kościołów i kaplic obecnych na obszarze ZSRS w roku 1917, w 1939 pozostało (według danych KGB) zaledwie około pięćdziesięciu tysięcy rozproszonych po całym kraju wiernych oraz tylko dwa czynne kościoły (po jednym w Moskwie i Leningradzie) (por. s. 204). Grajewski zapoznaje czytelnika z meandrami polityki władz sowieckich wobec katolicyzmu, ale również prawosławia – od totalnej konfrontacji po reaktywowanie Patriarchatu Moskiewskiego (w roku 1943) i zgodę na otwarcie (części) cerkwi oraz działalność prawosławnych seminariów duchownych, ukazując te zjawiska w kontekście ważnych wydarzeń zarówno na terenie ZSRS, jak i na całym świecie. Praca przedstawia ponadto skrajnie trudne losy Kościoła unickiego, stanowiące – co Grajewski wielokrotnie podkreśla – najbardziej zapalny punkt w relacjach Watykan–Moskwa. Autor dość szczegółowo opisuje na przykład przebieg Soboru Lwowskiego (który odbył się w dniach 8-10 marca 1946 roku; w bieżącym roku przypada osiemdziesiąta rocznica tego wydarzenia) oraz – z czasów wcześniejszych – Wielki Głód (Hołodomor), a także prowadzoną wówczas przez Watykan akcję pomocy humanitarnej, która uratowała życie setkom tysięcy ludzi.

Dużą uwagę poświęca autor procesom sowietyzacji Europy Środkowej

i Wschodniej po roku 1944, w tym tak zwanym ruchom pokoju, wybranym procesom pokazowym osób duchownych oraz ich wielkim bohaterom, jak arcybiskup Alojzy Stepinac, skazany w okresie dyktatury Josipa Broza-Tito na szesnaście lat więzienia między innymi za odmowę powołania do życia kościoła narodowego w Chorwacji. W tej części książki natrafiamy również na niezwykle ciekawy opis kryzysu sueskiego w roku 1956, kiedy na Kremlu – jak twierdzi Andrzej Grajewski – „po raz pierwszy zauważono w Watykanie cennego mediatora, a nawet potencjalnego sojusznika” (s. 204). W swoich uwagach o stosunku Watykanu do komunizmu, autor wyraźnie docenia znaczenie encykliki *Divini Redemptoris*². Jej wielkość i zasadniczo ponadczasową aktualność analizuje w kontekście postawy przyjętej przez wielu intelektualistów „flirtujących całkiem otwarcie z komunistami” (s. 109), jak dość miłosiernie pisze o nich Grajewski, biorąc pod uwagę chociażby postawę „największego malarza”, Pabla Picassa – od jesieni 1944 roku aktywisty Komunistycznej Partii Francji, twórcy chwytliwych propagandowych plakatów i symboli, uczestnika organizowanych od Paryża po Moskwę międzynarodowych kongresów komunistycznych – w których uczestniczył wraz z pisarzem Louisem Aragonem, laureatem Nagrody Nobla z w dziedzinie fizyki Frédérikim Joliotem-Curie i wielu innymi³. Podobną postawę reprezentował Jean-Paul Sartre, który jeszcze w roku 1973 miał odwagę otwarcie pisać: „Władza rewolucyjna musi pozbyć się pewnej grupy ludzi, którzy jej zagrażają, a ja nie widzę innego środka niż ich zgładzenie.

Z więzienia zawsze można wyjść. Rewolucjoniści z 1793 roku zapewne zabili ich niewystarczająco wielu”⁴.

Uwagze Grajewskiego nie umykają także podpisane w roku 1929 traktaty laterańskie, konstytuujące Państwo Watykańskie w postaci, jaką znamy, i stanowiące owoc negocjacji prowadzonych przez premiera Benita Mussoliniego oraz adwokata Francesca Pacellego (brata kardynała Eugenia Pacellego, późniejszego papieża Piusa XII), ani prowadzona przez Pawła VI dyplomacja przez zbliżenie (niem. Wandel durch Annäherung), inspirowana niemiecką Ostpolitik. Obie kwestie historyk analizuje, używając typowej dla swoich wywodów triady: najpierw opisuje kontekst danej sprawy, a następnie omawia właściwe fakty, aby w rezultacie tej analizy zapoznać czytelnika z rezultatami przedstawianych wydarzeń w krótko- i długoterminowej perspektywie, a także z własną ich oceną.

Podobnie czyni Grajewski w przypadku analizy polityki prowadzonej wobec ZSRS i jego satelitów przez poszczególnych papieży: od Piusa XI po Jana Pawła II. Postawie ostatniego z nich poświęca zresztą ponad dwieście stron swojej książki, niejako doceniając także w ten sposób zasługi poczynione przez Świętego na polu dyplomacji wschodniej. Tytuły ostatnich dwóch podrozdziałów mówią tutaj same za siebie: „Wykorzystana szansa” (por. s. 593) oraz „Przestali się lękać” (por. s. 598). Energiczne, a zarazem przemyślane i właściwie osadzone w czasowych i geopolitycznych realiach działania Jana Pawła II doprowadziły – jak wiemy – do legalizacji Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie i Białorusi, odbudowy struktur kościelnych w Rosji oraz wprowadzenia swobody praktyk religijnych we wszystkich

² Zob. P i u s X I, Encyklika *Divini Redemptoris*, The Holy See, https://www.vatican.va/content/pius-xi/en/encyclicals/documents/hf_p-xi_enc_19370319_divini-redemptoris.html.

³ Por. F. M i k ś, *Czerwony kogut Picasso*, Wydawnictwo M, Kraków 2016, s.173-182.

⁴ Cyt. za: T. J u d t, *Historia niedokończona. Francuscy intelektualiści 1944-1956*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012, s. 133.

suwerennych państwach, które powstały na gruzach imperium sowieckiego.

Wielki atut książki Grajewskiego stanowi bliższe przedstawienie w niej postaci, które mimo że wywarły niewątpliwy wpływ na kształt relacji Watykanu z Moskwą, dziś wydają się już zapomniane. Mowa tutaj chociażby o jezuitcie o. Michelu d'Herbigny, jego sekretarzu ks. Aleksandrze Deubnerze, biskupie polowym Wojska Polskiego w czasie drugiej wojny światowej Józefie Gawlinie, czy o Normanie Cousinie – amerykańskim dziennikarzu, który celem doprowadzenia do zwolnienia z łagru grecko-katolickiego metropolity Josyfa Slipyja, w imieniu papieża Jana XXIII prowadził (skutecznie) rozmowy na Kremlu.

Wspomniane wyżej partie książki czytają się niczym literaturę sensacyjno-przygodową. Ogólnie warto jednak zauważyć, że chociaż autor przywołuje bardzo wiele nazwisk, dat i wydarzeń, język publikacji pozostaje żywy i zrozumiały – co nie jest bez znaczenia, biorąc pod uwagę obszerność książki. Dodatkowym jej atutem są zamieszczone w końcowej części każdego rozdziału krótkie podsumowania – inteligentne rekapitulacje, niejako automatycznie wprowadzające czytelnika w tematykę kolejnego rozdziału.

Obok języka wykładu oraz warstwy faktograficznej wielką zaletą książki stanowi ukazywanie przez Grajewskiego – z widocznym znawstwem tematu – związków przyczynowo-skutkowych między wydarzeniami politycznymi a działaniami ZSRS (czy innego państwa) podejmowanymi wobec Kościołów i osób wierzących. Wartościowe jest również zwrócenie przez autora uwagi na kontynuację pewnych procesów. Na przykład odnosząc się do likwidacji obrządku grekokatolickiego w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego i przywołując kontekst obrad wspomnianego już Synodu Lwowskiego, Grajewski komentuje cierpko: „Można [...]

powiedzieć, że Stalin dokończył, po blisko stu latach dzieło, które rozpoczął car Mikołaj I” (s. 13). W innym miejscu omawianej publikacji, objaśniając teokratyczną koncepcję państwowości rosyjskiej, autor nie waha się powrócić aż do wieku szesnastego – do narodzin idei Moskwy jako Trzeciego Rzymu – aby tym dobitniej unaocznić czytelnikowi przyczyny pojawienia się w bolszewickiej Rosji idei zastąpienia prawosławia – i religii w ogóle – naukowym ateizmem czy marksizmem-leninizmem. Różni to książkę Grajewskiego chociażby od *Tajnej dyplomacji Watykanu* Hansjakoba Stehlego – pozycji opisującej ten sam okres, pełnej dat i faktów, ale wyraźnie słabszej w aspekcie prezentacji tła historycznego i dokonanych analiz⁵.

Oparta na licznych dokumentach i opracowaniach, opatrzona tysiąc sto osiemdziesięcioma przypisami i bardzo nielicznymi – niestety – zdjęciami, książka Andrzeja Grajewskiego w dyskretny sposób nawiązuje do kwestii samej religii. Świadczy o tym już jej okładka, na której możemy podziwiać reprodukcję ikony Matki Bożej kazańskiej; na słuszność takiej konstatacji wskazują też jednak z jednej strony przedstawiony w pracy opis finału stosunków Watykanu z ZSRS, z drugiej zaś przytaczane w niej dykteryjki, jak choćby krążące w tamtym okresie w stolicy światowego ateizmu powiedzenie: „Chomeini w Teheranie, Wojtyła w Watykanie” (s. 417), świadczące o braku triumfalizmu wśród sowieckich towarzyszy, którym wydawało się, że Bóg i religia to kategorie przeszłości.

Kontakt: Studium Europy Wschodniej, Uniwersytet Warszawski, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
E-mail: maciej.andrzej.szymanowski@gmail.com

⁵ Por H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917-1991)*, tłum. R. Drecki, M. Struczyński, Wydawnictwo Real Press, Warszawa 1993.